

KSIĘGA MĄDROŚCI SALOMONA

Rozdział 1

Umiłowanie Sprawiedliwości i Mądrości

- (1) Umiłujcie sprawiedliwość sędziowie ziemscy, myślcie o Władcy w dobroci i szukajcie Go w prostocie serca,
- (2) bo daje się znaleźć tym którzy Go nie wystawiają na próby i objawia się tym, którzy Mu ufają.
- (3) Albowiem przewrotny* rozum oddzielają od Boga, a doświadczana Moc karci bezrozumnych.
- (4) Bo w złą dusze nie wejdzie Mądrość ani nie zamieszka w ciele skalanym przez grzech.
- (5) Święty Duch nauczający karność ucieknie od podstępnego i odsunie się od bezrozumnych rozważań, wstydząc się nadchodzącą nieprawością.
- (6) Albowiem Duch Mądrości jest życzliwy (prawym) ludziom, zaś bluźniercy nie uniewinni za słowa jego warg, bo jego świadkiem i nadzorcą jest Bóg, który prawdziwie zna jego serce i jego nerki jaki i jego słowa które słyszysz!

Potęga Ducha Świętego

- (7) Bo Duch Władcy napełni cały świat, który obejmuje znając wszystko co się mówi, (ponieważ zna wszystkie języki świata),
- (8) dlatego, kto mówi niegodziwie nikt nie ucieknie, ani go nie ominie karząca sprawiedliwość!
- (9) Albowiem znane są zamysły i słowa bezbożnego bo jego głos dochodzi do Władcy celem ukarania jego nieprawości.
- (10) Bo ucho gorliwe ucho wszystkiego nasłuchuje, a zgiełk szemrania nie ukryje się!
- (11) Dlatego strzeżcie się próżnego szemrania i od pomawiania powstrzymujcie język, bo ukryta mowa nie uniknie kary, a fałszywe usta zniszczą duszę!
- (12) Nie szukajcie śmierci przez błędne wasze życie, ani nie ściągajcie zguby przez dzieła rąk swoich.
- (13) Bo Bóg śmierci nie uczynił, ani się nie cieszy z zagłady żyjących (na ziemi).
- (14) Albowiem wszystko powołał do istnienia i na początku uczynił już zbawienie świata, bo nie ma w Nim trucizny ani zguby, ani panowania otchłani na ziemi!
- (15) Albowiem sprawiedliwość jest nieśmiertelna!
- (16) Bezbożni zaś przywołują ją słowem i rękoma jako swojego przyjaciela, zawierając z nią układ, bo są godni jej udziału.

Rozdział 2

- (1) Albowiem mówili w sobie źle rozumiejąc; *„krótkie i bolesne jest nasze życie i nie ma lekarstwa na kres życia człowieka bo nie ma takiego, który by uwolnił się od Otchłani!”*
- (2) Bo z przypadku się narodziliśmy, a potem będziemy jak byśmy nie zaistnieli, bo nasze tchnienie jest jak dym w naszych nozdrzach, zaś nasza myśl jest jak iskra wśród bicia naszego serca.
- (3) Gdy ona zgaśnie i w popiół zamieni się (nasze) ciało, a duch nasz rozplynie się w powietrzu.

Ks. Mądrości 2,4 - 24

Proroctwo o Sprawiedliwym Jezusie

- (4) Tak, że nasze imię z czasem będzie zapomniane i nikt już nie wspomni naszych dzieł, tak że przeminie nasze życie jak ślad chmury i jak ścigana mgła rozwieje się w wypalającym żarze słońca.
- (5) Albowiem jesteśmy jak przychodzący cień i nie ma odwrotu od końca bo są pieczęcią i nikt nie powrócił.
- (6) Dalej więc używajmy dóbr jakie są i korzystajmy szybko z naszego życia jak w młodości.
- (7) Upijajmy się drogim winem i napełniajmy się wonnościami niech nas nie ominie nas kwiat wiosny.
- (8) Nałóżmy więc (wieniec) z pączków róż zanim uschną.
- (9) Nikogo z nas niech nie zabraknie w naszej swawoli pozostawiając wszędzie znaki radości bo taki jest nasz udział i nasze dziedzictwo.
- (10) Okażmy moc nad biednym sprawiedliwym, nie oszczędźmy wdowy ani długiej siwizny starca.
- (11) Naszym prawem sprawiedliwości będzie siła, bo to co jest słabe okazuje się nieprzydatne.
- (12) Zróbmy zasadzkę na Sprawiedliwego, bo jest nam niewygodny, ponieważ sprzeciwia się naszym uczynom wytykając nam grzechy karci nas wobec Prawa.
- (13) Mówi że ma poznanie Boga i Siebie nazywa Sługą Władcy.
- (14) Dla nas stał się potępieniem naszych zmysłów, a Jego widok jest dla nas ciężarem.
- (15) Bo Jego życie jest inne, niepodobne do naszych są Jego drogi.
- (16) Jesteśmy uznani przez Niego za bezwartościowych unika naszych dróg jak nieczystości, a ostatecznie błogosławi losy sprawiedliwych i chlubi się Bogiem Ojcem.
- (17) Sprawdźmy czy Jego słowa są prawdziwe, wypróbujmy Go przy Jego śmierci.
- (18) Albowiem jeśli jest sprawiedliwym Synem Boga ulituje się nad Nim i wyrwie Go z rąk nieprzyjaciół.
- (19) Doświadczmy Go obelgami i cierpieniem, abyśmy poznali Jego łagodność i wybadali Jego cierpliwość.
- (20) Skarżmy Go na haniebną śmierć, albowiem według Jego słów będzie ocalony!
- (21) Tak rozumiejąc pobłądzili, bo złość ich oślepiła.
- (22) Ponieważ nie poznali tajemnic Boga ani się nie mieli nadziei zapłaty za świętość osadzając nieskalane dusze.
- (23) Bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka na Obraz Swojej Istoty tak, go uczynił.
- (24) Przez zawiść diabła śmierć weszła na świat doświadczają ją ci którzy są jej udziałem.

Ks. Mądrości 3,1 – 4,3

Rozdział 3

Radość sprawiedliwych i kara dla bezbożnych

- (1) Dusze sprawiedliwych są w rękę Boga i nie dosięgnie ich męka
- (2) Wydawało się oczom głupich ze pomarli a ich odejście uznano za nieszczęście,
- (3) A odejście ich za unicestwienie ,ale oni trwają w pokoju.
- (4) Albowiem w oczach ludzkich zostali ukarani, jednak nadzieja ich jest pełna nieśmiertelności.
- (5) Po nielicznych próbach doznają wiele dobrodziejstw, bo Bóg ich wypróbował i uznał ich godnymi Siebie!
- (6) Doświadczył ich jak złoto w piecu i przyjął ich jak całopalną ofiarę,
- (7) a w porze Swojego nawiedzenia zabłysną jak iskry na ściernisku, które się rozchodzą!
- (8) Sądzić będą narody i rządzić będą ludami, a Władca zakróluje nad nimi na wieki.
- (9) Ci którzy na Nim polegają zrozumieją prawdę, a wierni w miłości trwać będą przy Nim bo łaska i miłosierdzie jest dla Jego wybranych!
- (10) Bezbożni zaś myśleli że otrzymają nagrodę lekceważąc sprawiedliwym, bo odstąpili od Władcy.
- (11) Albowiem nieszczęśliwi są ci którzy gardzą karnością i pouczeniem, a trudy ich są daremne bo bezowocne są ich uczynki.
- (12) Żony ich są bezrozumne, a dzieci ich złośliwe bo przekłete jest ich potomstwo.
- (13) Bo szczęśliwa jest niepłodna nieskalana, która nie poznała współżyła w występku, aby wydać owoc przy nawiedzeniu dusz!
- (14) I eunuch, który nie obmyślał zła przeciwko Władcy, a swoją ręką nie czynił bezprawia, dlatego za wierność otrzyma łaskę i wiarę oraz wspaniały udział w przybytku Władcy.
- (15) Albowiem wspaniałe są owoce dobrych uczynków (jak) niezniszczalny korzeń mądrości.
- (16) Dzieci cudzołożników są małe, a nasienie z nieprawego łoża zgniłe.
- (17) Choćby się stały długowieczne za nic będą uważane, a na końcu ich starość będzie bez szacunku.
- (18) Gdyby wcześniej umarli nie będą mieć nadziei ani pociechy w dniu radości i (sądu).
- (19) Albowiem straszny jest koniec nieprawego pokolenia!

Rozdział 4

Sąd nad niegodziwymi, a łaska dla wybranych

- (1) Lepsza jest bezdzietność z cnotą, bo jej pamięć jest nieśmiertelna i znana będzie u Boga i u ludzi.
- (2) Gdy jest obecna naśladowają ją i tęsknią za tą co odeszła, a przez wieki idzie jako nieskalana zwyciężczyni zawodów.
- (3) Wiele zrodzonych bezbożnych się nie przyda, a z bękartów nie zapanuje się korzeni głęboko ani nie umieści się na bezpiecznej podstawie.

Ks. Mądrości 4,4 – 5,7

- (4) Albowiem jeśli przy jakiejś okazji wypuściło gałęzie stojąc niepewnie, wstrząsanym przez gwałtowny wiatr zostaną oni wykorzeni.
- (5) Połamią się młode odrosty, ich owoc jest bezużyteczny i nie dojrzały do jedzenia bo do niczego jest nieprzydatny.
- (6) Albowiem dzieci zrodzone z nieprawego łoża są świadkami zła rodziców dlatego osądzą ich przewrotność.
- (7) Sprawiedliwy zaś choćby umarł przedwcześnie znalazł odpoczynek.
- (8) Albowiem czcigodną starość nie mierzy się liczbą lat ani długowiecznością.
- (9) Sędziwą u ludzi jest rozsądek, a wiekiem sędziwym czyste życie.
- (10) Bo stał się miłym Bogu i Jego ukochanym, a żyjąc pomiędzy grzesznikami został zabrany.
- (11) Porwany został, aby zło nie skałało jego myślenia i aby podstęp nie zwabił jego duszy.
- (12) Albowiem urok podłością zaciemnia piękno, a zachwyty pożądania odmieniają umysł bez wad.
- (13) Udoskonalony w krótkim czasie, przeżył długość czasów.
- (14) Bo jego dusza jest miła Władcy dlatego go szybko zabrał z centrum zła, aby ludy widząc to nie zrozumiały tego w swoim umyśle,
- (15) ponieważ łaska i miłosierdzie jest wśród Jego wybranych, a opieka wśród Jego świętych.
- (16) Sprawiedliwy umarły osądzi żyjących bezbożnie, a młodość która szybko przeminęła (osądzi) wieloletnią starość niesprawiedliwego.
- (17) Albowiem zobaczą koniec mędrca i nie zrozumieją co Władca o nim postanowił i dlaczego go ochronił.
- (18) Zobaczą i nim pogardzą ale Władca ich wyśmiej.
- (19) I staną się zwłokami bez czci i wiecznym pośmiewiskiem wśród umarłych bo strąci ich na ziemię i z murów, aż do ostatniego, jęcząc w bólu, a pamięć o nich zaginie.
- (20) Przyjdą w trwodze na wyznanie swoich grzechów, a ich winy wykazywać im będą ci z przeciwnej strony.

Rozdział 5

Triumf sprawiedliwych

- (1) Wtedy sprawiedliwy stanie z odwagą i ze śmiałością wobec oblicza tych ,którzy go prześladowali i gardzili jego uczynkami.
- (2) Widząc go przestraszą się i będą przerażeni, zdziwią się jego niespodziewanym wybawieniem.
- (3) Myśląc zapytają w sobie z powodu ucisku ducha będą wzdychać i mówić;
- (4) Oto ten, którego my głupi mieliśmy kiedyś za pośmiewisko jako przykład naszego szyderstwa, a jego sposób życia uznaliśmy za szaleństwo i jego koniec za hańbę.
- (5) Czy nie został zaliczony do synów Boga i czy nie ma udziału wśród świętych?
- (6) Zatem to my zbłądziliśmy z drogi prawdy i sprawiedliwości bo światło nam nie świeciło i słońce dla nas nie wzeszło.
- (7) Zostaliśmy napełnieni drogami bezprawia i ścieżkami zguby przemierzaliśmy niedostępne pustynie a drogi Władcy nie poznaliśmy.

Ks. Mądrości 5,8 – 6,8

- (8) Na cóż się nam przydała wyniosłość i chwalenie się bogactwem?
- (9) Wszystko to przeminęło jak cień i jak wieść przelatująca,
- (10) jak statek przesywający bruzdy wody, którego przejścia nie widać śladu ani jego ścieżki na falach,
- (11) jak ptaka przelatującego w powietrzu po którym nie widać znaku lotu, przebytego uderzeniami skrzydeł z piór, za którymi rozdarte zostało powietrze,
- (12) lub jak strzała wystrzelona do celu po której zostaje przeszyte powietrze które powraca, tak że nie można rozeznaczyć jej drogi.
- (13) Tak i my zrodzeni przeminęliśmy i nie możemy już okazać żadnego znaku ani cnoty, bo przez naszą złość zostaliśmy zniszczeni.
- (14) Bo nadzieja bezbożnego jest jak nasiona z plew niesione wiatrem i jak delikatna szadź pędzona przez burzę, jak dym rozwiewany przez wicher i jak wspomnienie jednodniowego przechodnia.
- (15) Zaś sprawiedliwi żyją na wieki bo otrzymali zapłatę od Władcy i mają opiekę u Najwyższego!
- (16) Dlatego otrzymali wspaniałe królestwo i piękny diadem z Ręki Władcy bo okrył ich Swoją Prawicą i osłonił ich ramieniem.
- (17) Gorliwość Swoją weźmie za oręż i uzbroi wybranych na odparcie wrogów.
- (18) Przywdzieje pancerz sprawiedliwości i nałoży na siebie hełm sądząc bezstronnie!
- (19) Weźmie też tarczę jako świętość,
- (20) i wyostrzy Swoją miecz i straszny gniew przeciwko przewrotnym, bo walczyć z Nim będzie świat.
- (21) Wypuści celnie pociski błyskawic pośród chmur, jak z dobrze naciągniętego łuku trafiając w cel.
- (22) I jak z procy wystrzelwane będą pełne gniewu kule gradowe, tak jak wody morskie rozgniewają się na nich, zaś rzeki niechybnie ich zatopią!
- (23) Powstanie przeciw nim potężny wicher i jak burza ich wymiecie i spustoszy całą ziemię obalając trony, nieprawość i złe czyny panujących.

Rozdział 6

Mądrość dla królów ziemi

- (1) Posłuchajcie i zrozumcie królowie, nauczcie się sędziowie krańców ziemi!
- (2) Nadstawcie uszy wy co panujecie nad wieloma, chępiąc się mnóstwem narodów.
- (3) Bo władza została nam dana przez Władcę, a panowanie od Najwyższego, Który zna wasze czyny bo przenika wasze zamysły.
- (4) Bo jesteście sługami Jego Królestwa i nie sądźcie w prawości ani nie przestrzegaliście Prawa, ani nie podążaliście według Bożych myśli.
- (5) Groźnie i szybko się wam ukaże i odbędzie sąd nieubłagany nad wywyższającymi się.
- (6) Albowiem najmniejszy jest godzien litości i przebaczenia, ale potężni będą surowo ukarani.
- (7) Bo Wszechwładca wszechrzeczy nie cofnie się przed Sobą ani się nie zawstydy Swojej Potęgi bo wszystko Sam tak uczynił małego i wielkiego, troszcząc się o nich wszystkich,
- (8) zaś rządzącym szykuje surowe badanie.

Ks. Mądrości 6,9 – 7,8

Nauka Salomona o mądrości

- (9) Do was o tyrani kieruje moje słowa, abyście nauczyli się mądrości i ponownie nie upadli.
- (10) Albowiem strzegąc świętej świętości będą uświęceni, a ci którzy jej uczą znajdą ochronę.
- (11) Zapragnijcie moich słów i tęsknijcie za nimi a zostaniecie w nich wychowani.
- (12) Bo mądrość jest niewiedząca i jasna łatwo ją dostrzegają ci którzy ją miłują, bo znajdują ją ci którzy jej szukają.
- (13) Uprzedza tych co jej pragną dając im się z góry poznać.
- (14) Albowiem rozważanie o niej (jest szczytem) roztropności, a kto z jej powodu wstaje o poranku nie utrudzi się,
- (15) bo rozważanie o niej jest doskonałą mądrością i ten kto z jej powodu czuwa szybko będzie wolny od (swoich) trosk.
- (16) Albowiem sama krąży przy tych, którzy są godni objawiając się im na ścieżkach, wychodzi im naprzeciw wszystkim im zamysłom.
- (17) Bo jej początkiem są najprawdziwsze pouczenia, pragnieniem i troską o nauce miłości.
- (18) Miłością jej jest przestrzeganie Prawa, a słuchanie jej to oparcie niezniszczalności.
- (19) Bo niezniszczalność przybliżyła do Boga.
- (20) Zatem pragnienie mądrości prowadzi do nieśmiertelnego Królestwa.
- (21) Jeśli zaś kochacie trony i berła o tyrani ludów czcicie mądrość, abyście panowali na wieki.
- (22) Czym jest mądrość i jak powstała? Ja ją objawię i nie ukryje przed wami tajemnic, które są od początku stworzenia, prześledzę i wam wyłożę jak światło, abyście ja poznali nie omijając prawdy!
- (23) Ani nie pójdę drogą trawioną zawiścią, bo taki nie ma nic wspólnego z mądrością.
- (24) Wielu mądrych jest wybawieniem świata, zaś rozsądny król pokojem dla ludu.
- (25) Dlatego posłuchajcie moich słów, a będziecie mieli korzyść.

Rozdział 7

- (1) Bo i ja jestem śmiertelnym człowiekiem równym wam wszystkim zrodzonym z ziemi, potomkiem prarodzica powstałego i ukształtowanego w łonie matki.
- (2) Przez dziesięć miesięcy we krwi okrzepli z nasienia mężczyzny z rozkoszy snu złączonej,
- (3) A kiedy się urodziłem oddychając wspólnym powietrzem i wypadłem na cierpiącą ziemię podobnie płacząc jak wszyscy pierwszym głosem.
- (4) Wychowywany już w powijakach i trosce
- (5) albowiem żaden król nie miał innego początku,
- (6) każdego przyjście jak i odejście jest takie same!
- (7) Dlatego modliłem się i otrzymałem rozsadek, prosiłem i otrzymałem Ducha Mądrości.
- (8) Ocenilem ją wyżej niż trony i berła, żadne bogactwo jej nie dorówna, ani jej nie przewyższy.

Ks. Mądrości 7,9 - 30

- (9) Ani jej nie porównywałem z drogocennym kamieniem, bo wszelkie złoto jest wobec niej garścią piasku, a srebro wobec niej znaczy tyle co błoto.
- (10) Umiłowałem ją ponad zdrowie i piękno, wolałem ją mieć zamiast światła bo nieustanny z niej bije blask.
- (11) Razem z nią przyszły do mnie wszelkie dobra i niezliczone bogactwa z jej ręki.
- (12) Cieszyłem się ze wszystkich bo Mądrość rządzi nad nimi i im przewodzi, nie wiedząc, że jest rodzicielką wszystkich.
- (13) Bez fałszu się jej uczyłem dzieląc się jej bogactwem niczego nie ukrywając.
- (14) Albowiem jest niewyczerpanym skarbem (dla) ludzi, którzy ją pozyskali zjednali Boga przyjaźń (z powodu) daru karność.

Natura i godność Mądrości

- (15) Oby dał mi Bóg odpowiednią myśl i odpowiedź co jest godne otrzymania daru, bo Sam jest przewodnikiem mądrości i nauczycielem mądrych.
- (16) Albowiem w Jego reku jesteśmy my i wszystkie nasze słowa, roztropność i wszelkie poznanie.
- (17) Bo Sam mi dał bezbłędne poznanie istniejących rzeczy, budowy świata i działania żywiołów.
- (18) Początek i koniec i środek czasów, zmiany przesileni układów słońca i zmiany pór roku,
- (19) cykle i położenie gwiazd,
- (20) naturę żyjących istot i popędy zwierząt, porywy wiatrów i rozmyślenia ludzi, różnorodność roślin i siły korzeni.
- (21) Poznałem też, ile jest ukrytych i widocznych (rzeczy), albowiem tego wszystkiego nauczyła mnie mistrzowska Mądrość.
- (22) Jest w niej Jedyny w rodzaju wieloraki Myślący Duch Święty, subtelny, ruchliwy, nieskalany, przenikający, miłujący dobro, bystry, jasny
- (23) nie dający się powstrzymać, dobroczynny, życzliwy ludziom, stały, niezawodny, beztroski, wszechmocny, wszystko widzący, przenikający wszystkie czyste i rozumne duchy.
- (24) Albowiem mądrość ruchliwsza jest od wszelkiego ruchu, która to wszystko przenika z powodu czystości.
- (25) Jest bowiem tchnieniem Boga mocy i lśniąca chwałą Wszechmocnego, dlatego nic co skalanie w nią nie wchodzi.
- (26) Albowiem jest blaskiem wiecznego światła, zwierciadłem bez skazy Bożego działania i obrazem Jego dobroci.
- (27) Jedna jest, a wszystko może, pozostając w sobie i wszystko odnawiając w świętych duszach według pokoleń, kształtując proroków i przyjaciół Boga.
- (28) Albowiem niczego nie miłuje Bóg jedynie mądrych z Nim przebywających.
- (29) Jest ona wspanialsza od słońca i ponad wszystkimi gwiazdami, porównana ze światłem okazuje się jedyna.
- (30) Potem następuje noc, ale Mądrości zło nie zwycięży.

Ks. Mądrości 8,1 - 21

Rozdział 8

Korzyści płynące z Mądrości dla człowieka

- (1) Rozciąga się potężnie od krańca, aż po kraniec czynią wszystko z korzyścią.
- (2) Jej poszukiwałem i umiłowałem od swojej młodości, starałem się wziąć ją sobie jak oblubienicę miłującą jej piękno.
- (3) Dobre pochodzenie sławi Boga bo Władca wszechświata ją miłuje, wszystko posiadając.
- (4) U Boga jest wtajemniczoną wiedzą dokonując wyboru w Jego dziełach!
- (5) Jeśli zaś w życiu bogactwo jest dobrem pożądania, to co jest godniejszego od Mądrości sprawiającej wszystko?
- (6) Jeśli rozumność sprawia działanie, to kto ze stworzeń większy jest od niej mistrzem?
- (7) A jeśli ktoś miłuje sprawiedliwość, to jego dzieła są cnotami, albowiem uczy umiarkowania i rozsądku, sprawiedliwości i męstwa od których ponad te nie ma nic pożyteczniejszego w życiu ludzi.
- (8) Jeśli zaś tęskni za wielkim doświadczeniem, bo kto zna rzeczy dawne i przyszłe, zna zwroty słów, rozwiązuje zagadki, znaki i cuda, wyrokuje wyniki pór i czasów.
- (9) Postanowiłem wziąć tę towarzyszkę życia wiedząc, że będzie mi doradcą pośród dóbr i pociechą pośród trosk i utrapień.
- (10) Dzięki niej będę miał chwałę wśród tłumów, a będąc młodym szacunek u starszych.
- (11) Okażę się bystrym w sądzie wzbudzając zdziwienie i podziw w spojrzeniu władców.
- (12) Gdy będę milczał, czekać będą, a kiedy będę mówił wysłuchają i gdy przemówię na wiele minut, położą rękę na swoich ustach.
- (13) Przez nią zdobędą nieśmiertelność i pamięć wieczną po mnie pozostawią.
- (14) Będę rządził ludami i podporządkuję sobie narody!
- (15) Będą się bać tyrani słysząc to, że wobec wielu okażę się dobry i mężny na wojnie!
- (16) Wszedłszy do mojego domu odpocznę przy niej, albowiem jej towarzystwo nie sprawia przykrości, a przebywanie i współżycie z nią jest radością i weselem.
- (17) Tak w sobie rozważając pomyślałem w swoim sercu, że nieśmiertelność jest w pokrewieństwie z Mądrością,
- (18) A przyjaźń z nią jest pełna rozkoszy, a w trudach jej rąk nieprzemijające bogactwo, we wspólnych ćwiczeniach rozsądek i sława we wspólnych słowach, krążyłem z nią aby ją otrzymać dla siebie.
- (19) Byłem zdolnym chłopcem, o dobrej i szlachetnej duszy,
- (20) a będąc raczej dobry wszedłem do nieskalanego ciała.
- (21) Wiedząc, że inaczej jej nie posiadam jeśli by Bóg (mi jej) nie dał, a to byłoby oznaką rozsądku znać czyja to łaska, że spotkałem Władcę i błagając Go mówiłem z całego swojego serca;

Ks. Mądrości 9,1 - 18

Rozdział 9

Modlitwa Salomona

- (1) Boże ojców i Władco miłosierdzia, Który wszystko uczyniłeś Swoim Słowem
- (2) i Swoją mądrością ukształtowałeś człowieka, aby panował nad stworzeniami przez Ciebie uczynionymi,
- (3) i kierował światem w świętości i sprawiedliwości, a w prawości Swojej Duszy sądził wyrokami.
- (4) Daj mi (usiąść) na twoich tronach obok siedzącej Mądrości i nie odrzucaj mnie spośród Twoich dzieci!
- (5) Bo i ja jestem Twoim sługą i synem Twojej niewolnicy, człowiek słaby i krótko żyjący aby rozstrzygać na sądzie i prawie.
- (6) Albowiem jeśli ktoś byłby doskonały wśród synów ludzkich i tak by mu brakowało mądrości od Ciebie i za nic byłby uznany.
- (7) Ty mnie wybrałeś na króla swojego ludu i na sędziego Twoich synów i córek!
- (8) Nakazałeś wybudować przybytek na Swojej świętej górze, a w mieście Twojego zamieszkania ołtarz według wzoru świętego przybytku, który już wcześniej przygotowałeś od początku.
- (9) Bo z Tobą jest Mądrość znająca Twoje dzieła i ta obecna kiedy to uczyniłeś świat i co jest najmiłsze w Twoich oczach i co proste w Twoich przykazaniach!
- (10) Ześlij ją ze Świętych Niebios i poślij ją z Tronu Twojej Chwały aby była obecna w moich trudach, tak abym wiedział co jest najlepsze u Ciebie!
- (11) Albowiem wie ona wszystko, rozumie i prowadzi mnie roztropnie w moich uczynkach bo ochroni mnie w swojej chwale.
- (12) I moje dzieła zostaną przyjęte, osadzając twój lud sprawiedliwie będąc godny tronu mojego ojca (Dawida).
- (13) Albowiem, który człowiek pozna wolę Boga? Lub kto rozezna co chce Władca?
- (14) Bo marne jest zrozumienie śmiertelników, a nasze rozmyślenia zawodne!
- (15) Albowiem śmiertelne ciało przygniata duszę, a ziemski namiot obciąża myślący umysł.
- (16) Bo ledwie znajdujemy z trudem te na ziemi, mając to co w ręku z trudem pojmujemy,
a tego co jest w niebie kto wyśledzi?
- (17) Kto poznał tą wolę jeśli nie przez Twoją Mądrość posyłając z wysokości Swojego Świętego Ducha?
- (18) I tak zostały wyprostowane ścieżki tych na ziemi, a Ci ludzie, którzy się Tobie podobają przez Mądrość zostali wybawieni.

Ks. Mądrości 10,1 - 24

Rozdział 10

Historia stworzenia

- (1) Mądrość ustrzegła pierwszego człowieka, który został stworzony jako ojca wszystkich i wyrwała go z jego własnych upadków.
- (2) Dając mu siłę aby panował nad wszystkim!
- (3) A odszedłszy o niej niegodziwiec w swoim bratobójczym gniewie został zgubiony.
- (4) Przez którego potop nawiedził ziemię, która ponownie została uratowana przez Mądrość, przez marne drewno kierując sprawiedliwym.
- (5) Gdy nastąpiło pomieszanie języków w przewrotnej złej mowie i jedności, gdy narody zostały wymieszane, (Mądrość) znała sprawiedliwego strzegąc go nienagannie wobec Boga okazując miłosierdzie nad dziećmi miłosierdzia, strzegąc ich!
- (6) Ona wyrwała sprawiedliwego przed ogniem, aby wyginęli bezbożni w pięćuset miastach!
- (7) Którym na świadectwo złości pozostawiony został dymiący się teren i rośliny owocujące w nieodpowiedniej porze, a dla niewierzącej duszy postawiony słup soli (jako grób).
- (8) Bo nie poznali ponownie Mądrości zaszkośli sobie nie poznając Dobra bezrozumni w życiu pozostawiając pamiątkę, swojej głupoty i zawiedli.
- (9) Mądrość zaś wyrwała swoich czcicieli którzy jej służą.
- (10) Ona prowadziła sprawiedliwego uciekającego brata prowadząc go prostymi ścieżkami pokazując mu królestwo Boga i poznanie świętych, wspomagając go w wysiłkach pomnażając owoce jego uczynków.
- (11) Wobec niegodziwości tych którzy go uciskali asystowała i wspomagała.
- (12) Ustrzegła go od wrogów i uchroniła go od zasadzek jak w zawodach (wybawiła), aby poznał że pobożność potężniejsza jest od wszystkiego.
- (13) Ona sprzedanego sprawiedliwego nie opuściła ale wyrwała go od grzechu.
- (14) Zstąpiła z nim do lochu i nie opuściła go w więzach, aż mu przyniosła berło królewskie pokazując mu tych, którzy go oczerniali i dając mu wieczną chwałę.

Cuda mądrości wyjścia z Egiptu

- (15) Tylko lud święty i nieskalany wytrwa spośród uciskających go narodów.
- (16) Wstąpiła w duszę sługi Władcy i sprzeciwiła się groźnym królom czyniąc znaki i cuda.
- (17) Świętym oddała zapłatę za ich trud prowadząc ich cudowną drogą będąc w dzień ich osłona, a w nocy płomieniem gwiazd.
- (18) Pozwoliła im przekroczyć Morze Czerwone i przeprowadziła ich przez wielkie wody.
- (19) Zaś wrogów pograżyła wyrzucając ich z głębin czeluści.
- (20) Dlatego sprawiedliwi złupili bezbożnych i zaśpiewali hymn świętemu Imieniu Władcy oddając jednomyślnie chwałę Twojej Prawicy.
- (21) Bo Mądrość otworzyła usta niemych, a język niemowląt uczyniła zrozumiałym.

Ks. Mądrości 11,1 - 26

Rozdział 11

- (1) Sprzyjała ich dziełom ręką świętego proroka.
- (2) Przechodzili przez niezamieszkałą pustynię i w niedostępnych miejscach rozbijali namioty.
- (3) Sprzeciwili się wrogom i odparli nieprzyjaciół.
- (4) Mając pragnienie wezwali ciebie i dana im została woda ze stromej skały jako lek na pragnienie z twardego kamienia.
- (5) Przez które zostali ukarani ich wrogowie, zaś potrzebujący w te dni otrzymali dobrodziejstwa i dary.
- (6) Zamiast źródła nie wyschniętej rzeki (otrzymali) zmaconą i krwią skażoną.
- (7) Jako wyrok za wymordowanie dzieci niespodziewanie dałeś im obfite wody.
- (8) Przez to pokazałeś jak mieli pragnienie karząc przeciwników-ich skarąłeś.
- (9) Albowiem kiedy zostali doświadczeni i karceni z miłosierdziem poznali jak w gniewie bezbożni są sadzeni i męczeni.
- (10) Jak Ojciec żeś tamtych zbadał i jak srogi Król ich przesłuchałeś i osądziłeś.
- (11) Oni zaś daleko czy blisko tak samo marnieli.
- (12) Albowiem podwójne otrzymali cierpienie i jęk wspomnień o przeszłych rzeczach.
- (13) Kiedy usłyszeli że kary jakie tamci otrzymali tamtym wyszły na dobre (wtedy wspomnieli Władcę.
- (14) Którego bowiem przez dawne porzucenie wzgardzili, a potem odrzucili z drwinami, ale na końcu wydarzeń dziwili się pragnąc być sprawiedliwymi.
- (15) Zamiast zrozumieć ich bezsensowne nieprawości w które się zaplątali czcili bezrozumne płazy i marne bydło, zesłałeś im w odwet wiele bezrozumnych żywych istot,
- (16) aby wiedzieli, że kto przez co grzeszy przez to jest karany.
- (17) Albowiem nie zabrakło Twojej Ręki która stworzyła ten świat z bezkształtnej materii zsyłając im mnóstwo niedźwiedzi lub groźnych lwów.
- (18) Lub nowo stworzonych pełnych szalu nieznanymi bestii ziejących ognistym dechem, czy ryk ziejący dymem, czy straszne oczy błyskających iskrami,
- (19) których nie tylko napaść mogła ich zmiażdżyć, ale sam ich przerażający widok mógł ich zabić.
- (20) A bez tego zaś mogli paść od jednego podmuchu będąc ścigani przez sprawiedliwość i rozwiani przez podmuch potęgi Twojego Mocy ale Ty wszystko urządziłeś według liczby miary i wagi.
- (21) Albowiem możliwa jest Twoja Potęga i Siła na zawsze i kto się przeciwstawi Twojemu Ramieniowi?
- (22) Bo świat cały jest jak pyłek na szali wobec Ciebie i jak kropla rosy porannej spadającej na ziemię.
- (23) Litujesz się nad wszystkim bo wszystko możesz i nie patrzysz na grzechy ludzi dla ich nawrócenia.
- (24) Miłujesz wszystkie Byty które stworzyłeś nie brzydząc się nimi i nie nienawidzisz tego co Sam ukształtowałeś.
- (25) Jak by mogło coś przetrwać jeśli byś tego nie chciał lub jak by się zachowało jeśli byś nie chronił?
- (26) Oszczędzasz wszystko co jest Twoje o Władco miłujący Życie (dusze)!

Ks. Mądrości 12,1 - 22

Rozdział 12

- (1) Albowiem niezniszczalny Duch Twój jest we wszystkim (co żyje).
- (2) Dlatego tych co upadają nie wiele karcisz, a w czym grzeszą przypominasz i ostrzegasz aby uwolniwszy się od zła w Ciebie Władco uwierzyli.
- (3) Bo i dawnych mieszkańców Twojej świętej ziemi
- (4) znienawidziłeś za czynienie haniebnych uczynków- czarów i bezbożne obrzędy
- (5) za bezlitosne mordowanie dzieci i spożywanie ludzkich wnętrzności i ciał oraz uczty z krwi ludzkiej pośród wtajemniczonych związków,
- (6) a morderczych rodziców bezbronnych dusz chciałeś wygubić przez ręce naszych ojców,
- (7) Aby godną grupę sług Boga u Ciebie przyjęła ich wszystkich najcenniejsza ziemia.
- (8) Lecz i tych ludzi oszczędziłeś posyłając im najpierw Swoje wojska szerszenie, aby ich pomału wygubić.
- (9) Nie było to możliwe w tej walce wydać bezbożnych sprawiedliwym lub dać ich dzikim zwierzętom lum powstrzymać słowem i natychmiast ich zniszczyć.
- (10) Karałeś ich po trochu dając im czas i miejsce nawrócenia, aby nie byli w niewiedzy, że złe jest ich pochodzenie, a złość jest wrodzona, tak że na pewno nie zmienia swojego myślenia na wieki.
- (11) Albowiem ich nasienie było przeklęte od początku i nie obawiali się nikogo w tym czym grzeszyli dając im bezkarność.
- (12) Kto zatem powie: *„co uczyniłeś?” lub kto przeciwstawi się Twojemu sądowi? albo kto pozwie Ciebie za zgładzenie narodów które Sam uczyniłeś? lub kto przyjdzie jako obrońca niesprawiedliwych ludzi?*
- (13) Albowiem Bóg jest opócz ciebie który dba o wszystkich, aby pokazać że niesprawiedliwie osadziłeś.
- (14) Ani król ani tyran Tobie się nie przeciwstawi do tych których słusznie ukarałeś.
- (15) Ty Sam będąc Sprawiedliwy, sprawiedliwie wszystkim rozporządzasz, uważając za nie godne karać nie winnego Swoją Mocą.
- (16) Albowiem Twoja Moc jest początkiem Sprawiedliwości, a Twoje panowanie i wyroki oszczędzają wszystkich.
- (17) Potęgę Swoją ukazujesz nie wierzącym którzy nie wierzą w Twoją doskonałą Moc i karcisz zuchwalstwo tych co ją znają.
- (18) Ty rządząc nami Potęgą, sadzisz w łagodności i z wielką czułością panujesz nad nami, albowiem kiedy zechcesz masz Moc wedle uznania.
- (19) Nauczyłeś Swoj lud przez takie dzieła, że sprawiedliwy ma być życzliwy ludziom i pełni nadziei uczyniłeś Swoich synów dając im pokutę za grzechy.
- (20) Albowiem jeśli wrogów Swoich sług i winnych śmierci karałeś z taką powściągliwością i pobłażaniem dając im czas i miejsce aby odwrócili się od zła
- (21) to z jakim umiarkowaniem osądziłeś Swoich synów których ojcom dałeś dobre obietnice i przysięgi.
- (22) Nas też karcisz jak i naszych wrogów po tysiącokroć chłoszczesz, aby przypomnieli sobie o Twojej Dobroci, a będąc sadzeni oczekiwali miłosierdzia.

Ks. Mądrości 12,23 – 13,17

- (23) Dlatego ich bezrozumne i nieprawe życie dręczyłeś ich przez własne obrzydliwości.
- (24) Albowiem poszli dalej drogami błędząc, przyjmując za bogów wstrętne zwierzęta, bo zostali oszukani przez los na sposób nierozumnych dzieci.
- (25) Dlatego dałeś im wyrok jak bezmyślnym dzieciom ośmieszając ich,
- (26) zaś tym ośmieszające kary nie odmieniły ich dlatego zostali doświadczeni sprawiedliwym Sądem Boga.
- (27) Na który sami się oburzali cierpiąc za to, że tych których uważali za bogów zostali ukarani bo nie uznali i nie poznali Prawdziwego Boga Któremu dawniej odmawiali uznania, dlatego przyszło na nich ostateczne potępienie.

Głupota to bałwochwalstwo

Rozdział 13

- (1) Głupcami z natury są wszyscy ludzie, którzy nie mają poznania Boga, nie widząc w rzeczach poznania Istniejącego, bo nie przypatrują się im Kto je uczynił.
- (2) Ale uznali ogień czy wiatr czy szybki wiatr czy krąg gwiazd czy gwałtowną wodę czy światła nieba uznając to za panowanie bogów nad światem.
- (3) Które uznali za bogów zachwycając się ich pięknem i nie uznali, że o ile Władca jest ponad nich, który je stworzył- WŁADCA RODZAJU.
- (4) Niech pomyślą będąc zdziwieni Jego Potęgą i działaniem, że Ten który je stworzył potężniejszy jest on nich.
- (5) Albowiem z Jego Wielkości i piękna stworzeń widzi się Sprawcę ich powstania.
- (6) Ale pomimo to nagana dla tych jest mała, albowiem oni pobłądzili szukając Boga pragnąc Go znaleźć.
- (7) Albowiem zwracając się do Jego dzieł, badając je swoim wzrokiem widzą ich piękno.
- (8) Lecz ponownie nie można im wybaczyć.
- (9) Albowiem jeśli mieli siłę przebadać ten czas i poznać Władcę jak najszybciej nie poznali?
- (10) Nieszczęśliwi ci których martwymi uważali za bogów, dzieła rąk ludzkich wytwór ze złota srebra czy wyobrażających zwierzęta z kamienia jako beżyteczne dzieło starożytności.
- (11) Jeśli jakiś cieśla spiłował dobre drzewo do obróbki i umiejętnie (zdjął) jego korę i obrabiając zręcznie ukształtował przedmiot używany w codziennym życiu.
- (12) A pozostałości pracy przygotował aby się najeść.
- (13) Ale z nieprzydatnych odpadów z krzywego i sękatego drewna wyrzeźbił ze starannością w czasie swojego odpoczynku, a (ze swoją) wyobraźnią uczynił je na obraz człowieka.
- (14) Lub upodobnij je do jakiegoś marnego zwierzęcia posmarował podkładem i zabarwił minią jego powierzchnię nawet i na jego plamy.
- (15) I uczynił temu godne miejsce na ścianie powiesił i zabezpieczył żelazem,
- (16) tak aby nie upadł wiedząc że samo nie jest zdolne sobie pomóc bo jest tylko obrazem potrzebującym pomocy.
- (17) Zaś o swojej majętności nie wstydy się modlić o małżeństwo i swoje dzieci do martwej (rzeczy) pozbawionej duszy prosząc o zdrowie bezsilny (przedmiot).

Ks. Mądrości 13,18 – 14,21

- (18) Prosi o życie co jest martwe, błagając bezradnie o pomoc i o szczęśliwą drogę to co nie jest zdolne uczynić kroku,
- (19) o zarobek, pracę i szczęśliwe ręce które są u niego bezradne prosi go o sprawność swoich rąk.

Rozdział 14

- (1) Ktoś inny ponownie wyruszywszy w podróż morską przez groźne fale niesiony przez okręt wzywa (na pomoc) martwe drewno.
- (2) Albowiem chęć zysku natchnęła rzemieślnika, a twórcza mądrość go uczyniła.
- (3) Ale Twoja opatrność Ojczy tym kieruje dając drogę przez morze prowadząc w falach bezpieczną ścieżką.
- (4) Ukazujesz że ze wszystkiego możesz uratować, nawet kogoś nie doświadczonego, który wszedł na okręt.
- (5) Bo chcesz, aby twoje dzieła nie były bezcelowe dlatego nawet najlichszemu drewnu ludzie zawierzają swoje dusze, przemierzając głębiny na tratwie się wyratują.
- (6) Albowiem kiedy zginęli wyniośli olbrzymi nadzieja świata kierowaną Twoją Ręką schroniła się na tratwie, pozostawiając wiekom nasienie narodzin.
- (7) Pobłogosławione zostało to drewno, poprzez które stała się sprawiedliwość.
- (8) Ale tamto uczynione ręką jest samo w sobie przeklęte razem z tym kto je uczynił bo jest zniszczalne.
- (9) Bo na równi są bezbożni razem ze swoją bezbożnością, których nienawidzi Bóg
- (10) Albowiem dzieło i jego twórca zostaną ukarani.
- (11) Dlatego przyjdzie sąd na bożki narodów, które wśród stworzeń stały się u Boga obrzydliwością, gorsząc dusze ludzkie, stając się przyczyną ich upadku i sidłem dla nóg głupców.
- (12) Albowiem początkiem nierządu jest wymyślanie bożków, a ich wynalezienie rozkładem życia.
- (13) Nie było ich na początku i nie będzie ich na wieki.
- (14) Bo przez próżność ludzi pojawiły się na świecie dlatego ich koniec jest szybki.
- (15) Albowiem przedwczesną żałobą załamany ojciec szybko zabranego dziecka, uczynił obraz martwego człowieka czcząc go jak boga, przekazując poddanym ceremonie i obrzędy.
- (16) Następnie z czasem przyjął się ten bezbożny zwyczaj i przestrzegany był jak prawo.
- (17) I na rozkazy tyranów stały się rzeźby przedmiotem kultów dla tych, którzy widząc nie mogli ich czcić i dla ludów daleko zamieszkałych z gorliwością odtwarzali obraz czczonego króla, czyniąc tak dla jego pochlebstwa i gorliwości.
- (18) Potem do wzrostu kultu nie znających rzemieślnika skłoniło pragnienie chwały.
- (19) Albowiem chcąc szybko pozyskać panującego, sami szybko upiększyli jego wizerunek.
- (20) A tłum zaś zachwycony pięknem jego dzieła w krótkim czasie uznał tego szanowanego człowieka za przedmiot kultu.
- (21) To stało się w życiu zniewolonych ludzi pułapką niedolą i tyranią nadać nienależną im cześć kamieniom i drewnu.

Ks. Mądrości 14,22 – 15,11

- (22) Nie wystarczyło że pobłądzili aby poznać tego Boga, że żyjąc w wielkiej niewiedzy, tak wielkie zło wojny nazwać pokojem.
- (23) Albo obrzędy dzieciobójcze lub tajne (ofiary) odbywali w szale swoje obrzędy,
- (24) nie zachowując w czystości sposobu życia, ani czystych małżeństw ale jeden drugiego podstępnie zabija albo cudzołożąc dręczy.
- (25) Wszystko ze sobą mając krew i mord kradzież podstęp, zepsucie, niewierność, niepokój, krzywoprzysięstwo,
- (26) zamęt wśród dobrych, niepamięć o łasce, skalenie dusz, zboczenie natury, nieład małżeństw, cudzołóstwo i rozpusta.
- (27) Kult nie nazwanych bożków to przyczyna wszelkiego zła i przyczyna wszelkiego ich końca.
- (28) Albo szaleją radośni w zabawie, albo prorokują fałszywie żyjąc w nieprawości szybko przysięgają kłamliwie,
- (29) ufając bezdusznym bożkom, a po krzywoprzysięstwie nie oczekują aby być ukarani.
- (30) Kary zaś ich dościgną za jedno i drugie bo źle myśleli o Bogu oddając się bożkom podstępnie i fałszywie ślubując, pogardzając świętością.
- (31) Bo nie moc bożków wzywanych podczas przysięgi, ale kara zawsze nadchodzi dla nieprawych, którzy czynią przestępstwo.

Rozdział 15

- (1) Ty zaś o Boże nasz Jesteś Prawdziwy, Miłosierny i Litościwy, wszystkim zarządzający.
- (2) A jeśli grzeszymy jesteśmy Twoją własnością znając Twoją potęgę nie będziemy już grzeszyć, wiedząc że należymy do Ciebie.
- (3) Albowiem poznać Ciebie to cała sprawiedliwość, a wiedząc o Twojej potędze to korzeń nieśmiertelności.
- (4) Albowiem nie zwiódł nas przebiegły zamysł, ani bezowocny trud malarza artysty (przez) postać namalowaną różnobarwnymi farbami,
- (5) Których to widok bezrozumnego przywiódł do pożądania, tęskniąc za martwym obrazem bez dusznej postaci.
- (6) Miłośnicy zła są godni tych rzeczy, a sporządzając je mają nadzieję czcząc i tęskniąc za tym.
- (7) Jak garncarz który, mozolnie rozgniata miękką ziemię aby z tej gliny uczynić naczynie służące do codziennych czynności i odwrotnie wszystko podobnie uczynił Sędzia każdego z gliny według Swojego zastosowania.
- (8) I źle czyniący z tej samej gliny kształtuje pozornego bożka, on który sam powstał na krótko z ziemi, powróci tam skąd został wzięty zwracając swoją pożyczoną duszę.
- (9) Nie troszczy się aby ją zachować mając krótkie życie, ale konkuruje ze złotnikami, odlewnikami srebra, naśladowując tych co wyrabiają miedź uznając to za honor, kształtując fałszywe przedmioty.
- (10) Jego serce jest jak popiół marniejsze od ziemi, a jego nadzieja marniejsza od gliny i życia,
- (11) bo nie poznał Tego, Który go ukształtował i tchnął w niego duszę żyjącą i napełnił go życiodajnym duchem.

Ks. Mądrości 15,12 – 16,13

- (12) Myślał, że nasze życie ma być zabawą, a jego życie zyskiem z targu, mówiąc; „*że skąd i jak należy czerpać zyski nawet ze zła*”.
- (13) Albowiem taki wie że grzeszy, bardziej niż wszyscy z ziemskiej materii-kruche naczynia wytwarzając te rzeźby.
- (14) Wszyscy wrogowie są zupełnie bezrozumni i bardziej marni niż dusza niemowlęcia, bo zniewolili Twój lud i go sobie podporządkowali.
- (15) Gdyż uznali wszystkie bożki narodów za bogów,którzy nie mają oczu aby widzieć, ani nosów aby wdychać powietrze, ani uszów aby słyszeć, ani palców u rąk aby dotykać, ani swoich stóp zdolnych do chodzenia.
- (16) Albowiem człowiek ich uczynił mając pożyczonego ducha, bo żaden człowiek nie zdoła ukształtować boga podobnego do siebie.
- (17) Sam będąc śmiertelny czyni nieprawymi rękoma martwe (bożki) którzy są bardziej czczeni przez niego, sam będąc przy życiu niż one.
- (18) Czcząc ohydne zwierzęta które porównując, są bez rozumne i gorsze od innych (stworzeń).
- (19) Ale nie po to, aby tęsknić za pięknym wyglądem zwierząt bo nie dostały pochwały Boga i Jego błogosławieństwa.

Rozdział 16

Kary dla Egiptu-przepiórki

- (1) Dlatego przez podobne rzeczy zostali słusznie ukarani i dręczeni przez mnóstwo zwierząt.
- (2) Zamiast tej kary dałeś dobro Swojemu ludowi;dla ich podniebienia przygotowałeś niezwykle pokarm- wiele przepiórek,
- (3) aby tamci,którzy pragnęli pokarmu na odrażający widok tego co im zesłałeś stracili chęć naturalnego jedzenia,(a ci na krótki) niedostatek skazani niezwykle spożywali pokarm.
- (4) Albowiem potrzebne było, aby tych ciemiężców przyszła nieunikniona zagłada, zaś tym zostało pokazane jak ich wrogowie zostali ukarani.
- (5) I wtedy gdy nadszedł na nich szal dzikich zwierząt i ginęły od ukąszeń krętych węży to Twój gniew nie trwał, aż do końca.
- (6) Dla pouczenia spadła na nich ta przestroga,aby równocześnie otrzymali znak ocalenia jako przypomnienie Twojego nakazu i Prawa.
- (7) Lecz ten kto zwracał na nie uwagę znalazł ocalenie przez Ciebie Zbawicielu wszystkiego.
- (8) Tym to przekonałeś naszych wrogów, że to Ty jedynie Jesteś Wybawcą od wszelkiego zła,
- (9) albowiem ich zabiły ukąszenia much i szarańczy i nie znaleźli leku dla swojej duszy bo godni byli zostać pokarani przez takie kary.
- (10) Zaś Twoich synów nie pokąsały zęby i jad węży bo nadeszło Twoje Miłosierdzie i ich uleczyła.
- (11) Albowiem dla przypomnienia Twoich działań byli kąsani i zaraz otrzymywali wybawienie, aby nie popadli w niepamięć i nie stali się nie godni Twojego dobra.
- (12) Nie zioła ani okłady ich uzdrowiły,ale Twoje Słowo Władco wszystko leczące.

Ks. Mądrości 16,12 – 29

- (13) Albowiem Ty Jesteś Władcą, życia i śmierci- Który wprowadzasz i wyprowadzasz z bram Otchłani.
- (14) Człowiek zaś swoją złością zabija wszystko,ale swojego ducha nie przywróci i nie uwolni zabranej duszy.

Potęga Boga w działaniu

- (15) Nie możliwe jest uciec Twojej Ręce.
- (16) Bezbożni którzy nie chcą Cie znać Potęgę Twojego Ramienia zostali z chłostani, karani niezwykłymi deszczami, gradami i burzami, a na końcu strawieni ogniem.
- (17) Albowiem jest najdziwniejsze to, że woda która wszystko gasi w niej ogień się nasilał, bo świat jest obrońcą sprawiedliwych.
- (18) Czasem ogień się uspokajał aby nie spalił zwierząt zesłanych na bezbożnych, aby wiedzieli, że są ścigani sądem Boga.
- (19) A czasem pośród wody ponad ogniem płonął aby zniszczyć płody nieprawej ziemi.
- (20) Zamiast tamtych Swój lud żywiłeś pokarmem Aniołów dostarczając im bez wysiłku gotowy chleb z Nieba dorównujący smakiem do wszelkiego przyjemnego smaku.
- (21) Bo Twoja Postawa jest jak słodycz wobec dzieci zaspokajał pragnienie tego kto korzystał i zamieniał się w to co on zapragnął.
- (22) Śnieg i lud przetrwały ogień tak, że nie stopniały aby, widzieli jak owoce wrogów strawił ogień płonący wśród gradu, deszczu i błyskawic.
- (23) Tak ponownie uczynił z ogniem pozbawiając go mocy, aby sprawiedliwi się posilili.
- (24) Albowiem Tobie o Stwórczo stworzenie jest podporządkowane,rozpalasz się gniewem przeciw nieprawym, a łagodniejesz dając dobrodziejstwa tym, którzy polegają na Tobie.
- (25) Dlatego i wtedy podlegając wszelkim zmianom twój wrzechżywiający dar służył tym, którzy go potrzebowali i pragnęli.
- (26) Aby Twoi synowie których Umiłowałeś Władco,nauczyli się ze nie różne rodzaje owoców karmią człowieka, ale Twoja Nauka, strzeże tych którzy Ci ufają.
- (27) Albowiem czego ogień nie zniszczył zaraz szybko topniało od ciepła promieni słońca.
- (28) Aby było wiadome w w dziękczynieniu Tobie, należy wyprzedzać słońce a przy wschodzie światła stanąć przy Tobie.
- (29) Bo nadzieja niegodziwca jest jak zimowy szron który stopnieje i rozplynie się jak bezużyteczna woda.

Ks. Mądrości 17,1 – 20

Rozdział 17

Ciemności w Egipcie i ognisty słup

- (1) Albowiem wielkie są Twoje dzieła i wyroki nie możliwe do opowiedzenia i dlatego pobłdziły proste i niewykształcone dusze.
- (2) Założyli sobie niegodziwcy ujarzmić święty naród, ale zostali skrepowani więzami ciemności i długą nocą, zamknięci pod dachem legli przed wieczną Opatrznością.
- (3) Chcieli się ukryć przed zjawami ukrywając swoje tajemne grzechy, rozproszyli się z przerażenia, będąc okropnie wystraszeni.
- (4) Nie ustrzegł ich otaczający schron ani nie uwolnił od lęku, bo przerażające echo wciąż wokół nich się rozlegało a widziadła o strasznych twarzach się im ukazywały.
- (5) Nawet ognia żadna siła nie była w stanie oświetlić, ani gwiazd błyszczące promienie rozjaśnić oczekując strasznej tej nocy.
- (6) Świecił im tylko samoistny ogień pełen strachu, złękli się nie widząc już tamtego widoku biorąc za gorsze te, niż które wcześniej widzieli.
- (7) Zawiodły ich fałszywe magiczne sztuczki i spadła na nich haniebna kara.
- (8) Albowiem ci, którzy obiecywali leki aby odpędzić strach od chorej duszy, sami chorowali na strach pełen śmiechu.
- (9) Bo nawet jeśli ich nic niepokojącego nie przerażyło to zostali przerażeni tetnem bydła i sykiem gadów, ginęli pełni przerażenia nie chcąc nawet spojrzeć w niebo buntowali się.
- (10) Albowiem tchórzliwa jest złość gdy sama się potępia pomażając trudności ogarnia lękiem sumienie.
- (11) Niczym innym jest strach jeśli nie zwątpieniem od pomocy rozsądku.
- (12) Wnętrze będąc słabsze oczekuje na lepszą znajomość i pomocy od człowieka sprawiącego jej udrękę.
- (13) Zaś ich w tę prawdziwą noc i bezwładnej Otchłani wyszli uśpieni zwyczajnym snem.
- (14) Ścigani dziwnymi zjawami paraliżując ich dusze, zwątpili bo ogarnął ich nagły strach.
- (15) Potem każdy z nich padł gdzie się znajdował, lub był zamknięty w komorze bez krat.
- (16) Jeśli ktoś z nich był rolnikiem czy pasterzem czy samotnym robotnikiem zostali złapani i pod przymusem związani jednym łańcuchem w ciemnościach.
- (17) Jeśli gwizdał wiatr czy dźwięczny śpiew ptaków lub szum spadającej wody lub łoskot kruszących się skał.
- (18) Lub skaczących zwierząt czy ryczących najgroźniejszych bestii czy odbijające się echo odbijające się od gór paraliżowało ich ogarniętych strachem.
- (19) Albowiem cały świat był rozjaśniony światłem oddając się pracy bez przeszkód.
- (20) Tylko nad nimi rozciągała się uciążliwa noc, jako obraz mający ich ogarnąć ciemności będąc sami dla siebie większym ciężarem niż ciemność.

Ks. Mądrości 18,1 – 22

Rozdział 18

- (1) Zaś dla Twoich świętych była wielka światłość którzy słyszeli Twój głos ale Postaci nie widzieli bo nie cierpieli jak tamci uważając się za szczęśliwych.
- (2) I dziękowali im, że nie mścili się za wcześniej doznane krzywdy, ale błagali o łaskę.
- (3) Przed nimi był słup ognia jako przewodnik nieznannej wędrówki i nieszkodliwe słońce dałeś jako zaszczyt tej wędrówki.
- (4) Tamci byli godni pozbawienia światła i uwięziono ich w ciemności bo trzymali twoich synów przez których miało być dane niezniszczalne Prawo jako światło dla wieków.

Śmierć pierworodnych Egiptu

- (5) Ponieważ chcieli zabić niewinne niemowlęta i gdy jedno zostało porzucone, a potem uratowane jako karę zabrałeś im mnóstwo dzieci i zatopiłeś je w głębinach morskich.
- (6) Tamta poprzednia noc była znana ojcom naszym, aby mieli pewność i zaufanie jakim przysięgom zawierzyli i nabrali otuchy,
- (7) Bo twój lud wyczekiwał ocalenia sprawiedliwych zaś od wrogów zguby.
- (8) Tym czym ukarałeś naszych wrogów tym nas wystawiłeś i powołałeś.
- (9) W skrytości bowiem ofiarowywali święci słudzy sprawiedliwych i ustanowili zgodnie między sobą boskie Prawo, że dobrzy powinni uczestniczyć na równi w szczęściu i złym (skoro) już wcześniej śpiewali hymny swoich ojców.
- (10) A krzyki i wołania wrogów roznosił się nad opłakiwaniem swoich synów.
- (11) Bo taką sama karą zostali ukarani niewolnik oraz pan, król ludu tak samo cierpiał.
- (12) Naraz wszyscy w jednej chwili ujrzeli niezliczone martwe ciała tak, że żywych nie starczało do ich grzebania, a ich najcenniejsze potomstwo na wyginęło.
- (13) Albowiem wszyscy niewierzący z powodu czarów po zagładzie pierworodnych uznali, że (Izrael) to dzieci Boga.
- (14) Gdy głęboka cisza ogarnęła wszystko a noc była w połowie swojego biegu,
- (15) Twoje wszechmocne Słowo z Niebios i tronów królestw jak obosieczny miecz objawiając Twój rozkaz jak nieubłagany wojownik runęło w środek ziemi.
- (16) A stanąwszy wszystko napełniło śmiercią co kroczyło po ziemi dosięgając nieba.
- (17) Wtedy natychmiast niepokoili ich straszliwe senne widziadła i nieoczekiwane lęki ich nachodziły.
- (18) I inny to tu to tam padał jakby półumarły, wyjawiając przyczynę dlaczego umierał.
- (19) Albowiem to im objawiły wcześniej sny aby nie wiedzieli dlaczego tak dotkliwie cierpią i giną,
- (20) również i sprawiedliwych dotknęła próba śmierci i wielki pogrom na pustkowiu jaki się dokonał, ale nie na długo trwał ten gniew.
- (21) Szybko postąpił sprawiedliwy mąż w swojej obronie niosąc bron swojej postugi; modlitwę i kadzidło przebłagalne przeciwstawiając się furii i nieszczęściom kładąc im kres, dowodząc że jest Twoim sługą.
- (22) Zwyciężył on gniew nie cielesną siłą, ani mocą oręża ale słowem pokonał Karzącego, przypominając przysięgi ojcom.

Ks. Mądrości 18,23 – 19,17

- (23) Albowiem padali gromadami na siebie i umarli, stanął na środku uśmierzył gniew i zagroził drogę do żyjących.
- (24) Bo cały świat był u stóp na Jego szacie i sławne imiona ojców wyryte w kamieniu, a Twoja chwała na diademie Twojej głowy.
- (25) Przed Nim to ustąpił niszczyciel a tamtych przeraził albowiem była to jedyna odpowiednia próba gniewu.

Rozdział 19

- (1) Zaś bezbożnych, aż do końca atakował ich, nieubłagany gniew bo Bóg wiedział o ich przyszłych czynach.
- (2) I pozwoiliwszy tamtym odejść z pośpiechem pożałują tego i będą ich ścigać.
- (3) Albowiem jeszcze mając w rękach żalobę oplakując groby zmarłych podjęli inny bezrozumny plan, błagając ich aby odeszli lecz potem jak zbiegów ścigali.
- (4) Bo pchało ich do końca słuszne przeznaczenie i narzuciło im niepamięć aby pozostałą karę dopełnili męką.
- (5) I aby Twój lud spróbował osobnej wędrówki, a oni zaś znaleźli przedziwną śmierć.

Morze Czerwone

- (6) Całe stworzenie według swoich gatunków zostało stworzone i na nowo zostało ukształtowane, posłuszne Twoim nakazom, aby Twoi słudzy zostali strzeżeni bez szkody.
- (7) Ujrzano obłok osłaniający obóz i suchy ląd gdzie była przedtem woda oraz otwartą drogę i ziemię, zielone pole z Morza Czerwonego wyłonionych z gwałtownych fal.
- (8) Przez który, cały lud przeszedł chronieni Twoją Prawicą, widząc przedziwne dzieła.
- (9) Paśli się jak konie i skakali jak owce wielbiąc ciebie o Jahwe, za to żeś ich ocalił.
- (10) Przypomnieli sobie jeszcze jak na swoim wygnaniu ziemia wydała komary i wiele zwierząt zamiast istot wodnych rzeka wyrzucała mnóstwo żab.
- (11) Potem ujrzeli nowy rodzaj ptaków gdy prowadzeni rządzą zapragnęli wyszukanego pokarmu.
- (12) Albowiem dla ich zaspokojenia od morza wznosiła się gromada przepiórek.

Egipt i Sodoma

- (13) I kary przyszły niespodziewane na grzeszników i cierpieli sprawiedliwie przez moc potężnych piorunów za własne złości i za okazywanie nienawiści względem obcych.
- (14) Albowiem nie przyjęli obcych przybyszów, a tamci wzięli prawych gości do niewoli.
- (15) I nie tylko to; bo tamci zasłużyli na wyrozumiałość bo niechętnie przyjmowali cudzoziemców.
- (16) Ci zaś którzy przyjęli tamtych uroczyście cudzoziemców narzucając im swoje prawa, trapił ich strasznymi pracami.
- (17) Zaraz porażeni zostali ślepotą jak tamci przy drzwiach sprawiedliwego, kiedy ich ogarnęła nieprzenikniona ciemność i każdy szukał swoich drzwi i przejścia.

Ks. Mądrości 19,18 – 22

- (18) Żywioty zmieniają się między sobą jak w lutni dźwięki tonów, zawsze pozostając dźwiękiem, aby pokazać co starannie wykonano.
- (19) Albowiem lądowe zmieniały się w wodne, a pływające wychodziły na ląd.
- (20) Silny ogień w wodzie ukazywał swoją moc, a woda zapomniała o mocy gaszenia natury.
- (21) Przeciwnie płomienie nie spalały słabych zwierząt i nie trawiły ich ciał kiedy wchodziły w ogień, ani nie stopił się od lodu łatwo topniejący się pokarm.
- (22) Albowiem we wszystkim, o Jahwe, Swój lud potężnym i wspaniałym uczyniłeś i nie zapomniałeś o każdej porze i w każdym miejscu o jego ochronie.(amen)
Hallelujah!